

Lokowanie produktu, czyli minister X o patriotyzmie

13 lipca 2021

Poniższy eksperyment wykonany został na motywach tekstu ze znakomitej strony DoRzeczy.pl. Jest to relacja ze spotkania opłacanego m.in. przez nas ministra z klubami „Gazety Polskiej”. Pan minister reklamował produkty czterech firm, w tym dwie wymienił wprost z nazwy. Słowo szczepionka i pochodne zastąpimy tu dwoma powszechnie znanymi produktami – okularami i asfaltem. Zresztą proszę zobaczyć poniżej jak wszystko ładnie pasuje. Każdy może wstawić dowolny produkt, choć nie każdy jest ministrem.

„Patriotyzm to nie jest tylko kwestia rozumienia historii, wspominania i eksponowania tych wartości, które nas historycznie jednoczą. To walka o siłę naszego kraju. Jeżeli ten patriotyzm rozumiemy uniwersalnie, jako dbanie o dobro naszej wspólnoty, zagwarantowanie, że w codziennych sytuacjach nie kierujemy się tylko i wyłącznie dobrem indywidualnym, ale dobrem wspólnoty (...), to popatrzcie na patriotyzm przez pryzmat tego, co się teraz dzieje. Uważam, że zakup okularów/załatanie dziur w drogach jest aktem patriotyzmu – mówił minister zdrowia/transportu Xxxx Yyyy podczas debaty z uczestnikami sobotniego zjazdu klubów PZ. (...)

Zdaniem Kowalskiego, jesienią czeka Polaków finał kluczowej batalii, która rozegra się w wakacje. Mówiąc to, miał na myśli drastyczne osłabienie wzroku po nauczaniu i pracy zdalnej/olbrzymią ilość dziur po ostrej zimie i zakupy okularów/asfaltu do napraw nawierzchni.

– Jeżeli fala niedowidzenia/dziurawych dróg będzie duża – pod kątem liczby słabo widzących, wypadków spowodowanych niedowidzeniem/stanem dróg i liczby zgonów w wypadkach (późne reakcje niedowidzących kierowców/ukryte w kałużach pułapki) –

to oznacza konieczność wprowadzania znowu poważnych restrykcji i ograniczeń w gospodarce. (...) Będą niepokoje społeczne z tym związane, bo wszyscy już mamy tego serdecznie dosyć. Jeżeli na jesień okaże się, że będziemy musieli do tego wrócić, to przegramy gospodarczo, politycznie, bo każda nasza porażka będzie wskazywana jako wzmocnienie kapitału politycznego przeciwników – wyjaśnił.

Zaznaczył, że jako szef resortu jest gwarantem tego, że okulary/masa bitumiczna w kraju jest odpowiedniej jakości.

– Nasz system instytucjonalny jest tak zbudowany, że nawet jak firmy przynoszą nam optymistyczne liczby, to my to wszystko sprawdzamy. Mamy szereg instytucji, które to wszystko weryfikują, o których mniej się mówi (...) Całe zaplecze pilnuje tego, abyście państwo mogli ten patriotyzm prezentować w sposób świadomy – dodał.

Minister odniósł się również do narracji antyasfaltowców i antyokularników, która – według niego – prowadzi do zakłócenia porządku w naszym kraju. Zwrócił uwagę na to, co dzieje się w mediach społecznościowych.

– Jak pojawia się wypowiedź, która jest dla zakupu okularów/łatania dróg korzystna, w ciągu ułamków sekundy pojawiają się odpowiedzi dezawuuujące to i to nie w sposób kulturalny. (...) To są boty, sztuczne fermy trolli, które mają za zadanie deprecjonować, prowadzić do destabilizacji, wywoływać emocje, doprowadzić do tego, że na jesień będziemy mieli lockdown i wtedy postawić Polskę w defensywie – mówił.

Podkreślił, że ostatnio wątkiem eksploatowanym przez antyokularników jest ryzyko zapalenia się lasów od soczewek, które ma wiązać się z zakupem okularów.

– W całej UE mamy 200 mln noszących okulary firm Aaaaa i Bbbb. Odnotowanych przypadków zapalenia lasów było 300 – to nawet nie promil – zaznaczył.

– Jeżeli was nie przekonują słowa o tym, że jest to manipulacja, to proszę weryfikujcie informacje na własną rękę w dostępnych źródłach publicznych – dodał. Według ministra propagowanie idei antyasfaltowej spycha Polskę na gorszą pozycję – jako kraju i gospodarki.

– Na samym początku procesu asfaltowania było 35-37 proc. chętnych gmin. Potem, jak zorganizowaliśmy potężną akcję logistyczną, tysiące punktów sprzedaży, dziesiątki tysięcy personelu, sprowadziliśmy najlepsze wiarygodne preparaty do produkcji masy mineralno-asfaltowej m.in. nie dopuszczając np. asfaltów chińskich i rosyjskich, które nie były dostatecznie zweryfikowane – zwróćcie uwagę, co się stało z opiniami społecznymi, jak te manipulacje okazały się skuteczne – zauważył.

– Startując z 35 proc. chętnych, później doszliśmy do 70 proc. i od dwóch miesięcy stoi. To target, jaki wyznaczają sobie manipulatorzy, aby te 30 proc. nieprzekonanych się nie zwiększało, bo to wystarczająca siła do wywoływania niepokoju społecznego spowodowanego opłakanym stanem dróg – wyjaśnił.

W opinii ministra, konsekwencje zasięgu akcji kupowania okularów/łatania dziur będą utrzymywać się przez lata i będą mieć znaczenie nie tylko dla funkcjonowania resortu, ale dla całej gospodarki. Oczywiście zakupy okularów trzeba będzie co pewien czas ponawiać, a w przypadku asfaltu – przed zimą i na wiosnę.

– Apeluję do państwa, tam gdzie spotykacie się w swoich klubach: bądźcie ambasadorami okularów i asfaltu, nie dlatego, że uwielbiacie zakłady optyczne/producentów MMA i ich interesy, tylko dlatego, że to jest akt patriotyzmu, który może zapewnić Polsce dobre miejsce w przyszłości – zaznaczył minister”.

Nowy ład to ostre widzenie i równa droga na ostatniej prostej!
[A TUTAJ pierwowzór.](#) Sapienti sat.

Wstęp i przeredagowanie: Albert Zak

Na podstawie (pierwowzór): DoRzeczy.pl

Źródło: ProKapitalizm.pl